

Bruksela, dnia 9 grudnia 2022 r.

Pani
Ursula von der Leyen
Przewodnicząca
Komisja Europejska
Rue de la Loi / Wetstraat 200 1049 Bruksela

Dzisiaj mija tysiąc sto piąty dzień pracy Komisji Europejskiej obecnej kadencji. To tysiąc sto piąty dzień sprawowania przez Panią urzędu Przewodniczącej Komisji. **To także tysiąc sto piąty dzień od rozpoczęcia Pani kadencji, w którym Unia Europejska nie ratyfikowała Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej** (dalej jako: Konwencja Antyprzemocowa).

Kandydując na stanowisko Przewodniczącej Komisji Europejskiej, mówiła Pani, że ratyfikacja Konwencji Antyprzemocowej będzie zarówno Pani osobistym celem jako Przewodniczącej, jak i głównym priorytetem KE¹. Co zrobiła Pani dotychczas, aby osiągnąć ten cel? Jakie kroki podjęła Pani, aby Unia Europejska po pięciu latach od podpisania dokumentu wreszcie ratyfikowała Konwencję? Czy wyczerpała Pani wszystkie drogi, aby zrealizować ten konkretny priorytet KE?

¹ Ursula von der Leyen, *Unia, która mierzy wyżej – Mój program dla Europy: wytyczne polityczne na następną kadencję Komisji Europejskiej (2019–2024)*, https://ec.europa.eu/commission/sites/beta-political/files/political-guidelines-next-commission_en.pdf.

W niniejszym liście pragnę przypomnieć Pani o obietnicach dotyczących ochrony kobiet przed przemocą, które złożyła Pani Europejkom, o wszystkim, co obiecała Pani Europejkom, aby przeciwdziałać przemocy ze względu na płeć. Jako kobieta, Polka, obywatelka UE i osoba wybrana przez obywatelki i obywateli UE do reprezentowania ich w Parlamencie Europejskim pytam: co Pani dotychczas zrobiła w celu ratyfikacji przez UE Konwencji Antyprzemocowej? Czy – a jeśli tak, to kto – uniemożliwił Pani dotychczas doprowadzenie do ratyfikacji tej Konwencji? Powołując się na zasadę transparentności, proszę o odpowiedź na te postawione przeze mnie pytania, w imieniu obywaterek i obywateli UE. Proszę o wyjaśnienie, **dlaczego od tysiąc sto pięć dni UE dalej nie ratyfikowała najbardziej kompleksowego mechanizmu chroniącego kobiety przed przemocą. Dlaczego UE nie podejmuje bardziej stanowczych kroków w tym celu, kiedy połowa społeczeństwa naszej Wspólnoty każdego dnia jest wysoce narażona na przemoc ze względu na płeć i niewystarczająco chroniona?**

Według tego raportu Agencji Praw Podstawowych w okresie 12 miesięcy 13 mln kobiet doświadczyło w UE przemocy fizycznej². Jest to 7% kobiet w wieku 18–74 lata w UE. Natomiast przemocy seksualnej w UE doświadczyło w tym czasie 3,7 mln kobiet – czyli 2% obywaterek Unii Europejskiej w wieku 18–74 lata. Badanie wykazało, że jedna na trzy kobiety w UE doświadczyła przemocy fizycznej lub seksualnej po ukończeniu 15. roku życia – to znaczy, że **33% wszystkich obywaterek UE doświadczyło, doświadcza lub będzie doświadczało przemocy w swoim życiu tylko dlatego, że są kobietami.**

Według raportu około 8% kobiet doświadczyło przemocy fizycznej lub seksualnej. Natomiast na przestrzeni lat 22% kobiet posiadających partnera (aktualnego lub byłego) doświadczyło z jego strony przemocy fizycznej lub seksualnej po ukończeniu 15. roku życia. Przemocy psychicznej ze strony obecnego lub poprzedniego partnera doświadczyła jedna na trzy kobiety (32%). Około 5% kobiet doznało przemocy ekonomicznej w obecnym związku, a 13% kobiet – doświadczyło pewnych form przemocy ekonomicznej w poprzednich

² Szczegółowe wyniki badań Agencji Praw Podstawowych są dostępne pod adresem: <https://fra.europa.eu/en/publication/2014/violence-against-women-eu-wide-survey-main-results-report>.

związkach. Także molestowanie seksualne to dla wielu kobiet w Unii Europejskiej doświadczenie wszechobecne i nagminne. Jedna na pięć kobiet po ukończeniu 15. roku życia doświadczyła niechcianego dotykania, przytulania lub całowania. 6% wszystkich kobiet padło ofiarą tego rodzaju molestowania co najmniej sześć razy od ukończenia 15. roku życia. W zależności od różnych form molestowania seksualnego szacunkowo 83–102 mln kobiet, tj. 45–55%, kobiet w Unii doświadczyło molestowania seksualnego po ukończeniu 15. roku życia.

Co dotychczas zrobiła Pani w kwestii ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej przez UE, aby zmniejszyć te statystyki? Co Pani zrobiła w tym zakresie, aby przemoc wobec kobiet nie była codziennym zjawiskiem w Unii? Co zrobiła Pani w tej kwestii, w ciągu tysiąc sto pięciu dni swojej pracy, aby co trzecia kobieta nie była statystyczną ofiarą przemocy?

Przemoc wobec kobiet jest pogwałceniem fundamentalnych praw człowieka i stanowi najbardziej drastyczną formę dyskryminacji ze względu na płeć. Przemoc ta ma charakter strukturalny – jest jednym z podstawowych mechanizmów społecznych decydujących o drugorzędnej roli kobiet w rodzinie i społeczeństwie. Tymczasem równość kobiet i mężczyzn należy do podstawowych celów Unii Europejskiej, która – stosownie do treści art. 2 Traktatu o Unii Europejskiej³ (TUE) – opiera się na wartościach poszanowania godności osoby ludzkiej, wolności, demokracji, równości, państwa prawa, jak również poszanowania praw człowieka, w tym praw osób należących do mniejszości w społeczeństwie opartym na pluralizmie, niedyskryminacji, tolerancji, sprawiedliwości, solidarności oraz równości kobiet i mężczyzn. Zgodnie z art. 8 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej⁴ (TFUE) we wszystkich swoich działaniach Unia zmierza do zniesienia nierówności oraz wspierania równości mężczyzn i kobiet. Te fundamentalne wartości zostały podkreślone również w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej, która w art. 23 zakłada zapewnienie równości kobiet i mężczyzn we wszystkich dziedzinach życia, a w art. 1–4 statuuje prawną ochronę godności, prawa do życia i integralności fizycznej oraz

³ Traktat o Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana), OJ C 326.

⁴ Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana), OJ C 326.

psychicznej, a także wolność od tortur oraz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania⁵. Unia musi zatem działać na wszystkie możliwe sposoby i zacząć używać wszystkich dostępnych mechanizmów, aby chronić prawa człowieka i wartości europejskie, aby chronić kobiety przed przemocą w każdy możliwy sposób.

W swoim programie dla Europy: *Unia, która mierzy wyżej*, zaznaczyła Pani, że jeżeli przystąpienie do Konwencji Antyprzemocowej będzie nadal blokowane w Radzie, rozważy Pani przedstawienie wniosków w sprawie minimalnych norm dotyczących definicji niektórych rodzajów przemocy oraz wzmocnienie tzw. dyrektywy o prawach ofiar. Ponadto zadeklarowała Pani, że proponuje Pani dodanie przemocy wobec kobiet do wykazu przestępstw unijnych określonych w Traktacie⁶. Faktycznie, w dniu 8 marca tego roku Komisja przedstawiła projekt dyrektywy w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, co doceniam. Jednak czy dotychczas podjęła Pani wszystkie kroki, aby UE ratyfikowała Konwencję Antyprzemocową? Co zrobiła Pani dotychczas, aby spełnić kluczowy priorytet obecnej kadencji KE?

6 października 2021 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wydał Opinię 1/19 w sprawie ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej⁷. Trybunał odpowiedział w niej na pytania skierowane w 2019 r. przez Parlament Europejski w przedmiocie właściwej podstawy prawnej dla działań Rady w związku z ratyfikacją Konwencji w imieniu UE. Trybunał odniósł się także do kwestii, czy ratyfikacja będzie zgodna z Traktatami w przypadku braku jednomyślności państw członkowskich. Do tego orzeczenia Trybunału odnosiłam się już rok temu w liście adresowanym do Pani Przewodniczącej. To przełomowe orzeczenie wskazujące, że opóźnienie ratyfikacji do czasu zgody wszystkich państw członkowskich to wyłącznie polityczna decyzja, a nie wymóg prawny. Trybunał potwierdził, że proces przystąpienia do Konwencji może być w każdej chwili zakończony przez Radę

⁵ Karta praw podstawowych Unii Europejskiej, OJ C 326 art 23.

⁶ Ursula von der Leyen, *Unia, która mierzy wyżej - Mój program dla Europy: wytyczne polityczne na następną kadencję Komisji Europejskiej (2019-2024)* https://ec.europa.eu/commission/sites/beta-political/files/political-guidelines-nextcommission_en.pdf, s. 11.

⁷ Opinia 1/19 z dnia 6 października 2021 r., <https://curia.europa.eu/juris/document/document.jsf?text=&docid=247081&pageIndex=0&doclang=en&mode=lst&dir=&occ=first&part=1&cid=5636906>.

kwalifikowaną większością głosów, co otwiera drogę do stanowczych negocjacji na tę rzecz. Byłam przekonana, że tę opinię Trybunału wykorzysta Pani natychmiastowo do wywierania politycznych nacisków na państwa członkowskie. Założyłam, że ta opinia może być podstawą do bardziej stanowczych działań Pani administracji w celu ratyfikacji Konwencji, szczególnie, że od czasu skierowania przez Parlament powyższych pytań oczekiwanie na opinię Trybunału stało się dla Komisji, niestety, wygodnym uzasadnieniem dla braku jakichkolwiek działań na rzecz ratyfikacji Konwencji. Wygodnym uzasadnieniem był również opór wobec Konwencji, a wręcz ataki na nią ze strony niektórych państw członkowskich, uniemożliwiający uzyskanie jednomyślności w Radzie.

Zamiast podjęcia działań na rzecz ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej przez UE, proponuje Pani projekt nowej dyrektywy w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Europejki mają jednak prawo także do objęcia ich ochroną w drodze kompleksowego rozwiązania, jakim jest Konwencja. Zaproponowanie alternatywnego rozwiązania do ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej miało mieć przecież miejsce, zgodnie z Pani deklaracjami, jedynie w sytuacji, kiedy Rada faktycznie zablokuje ratyfikację. W imieniu Europejek pytam: dlaczego nie podjęła Pani konkretnych działań w celu ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej przez Unię mimo sprzyjającej opinii Trybunału? Jakie działania podjęła Pani, aby nakłonić wystarczającą liczbę państw członkowskich potrzebną do zakończenia procesu ratyfikacji Konwencji?

Jeżeli dyrektywa zostanie przyjęta, Europejki bez wątpienia będą miały szansę być lepiej chronione niż dotychczas. Propozycja projektu dyrektywy nie odnosi się jednak do wszystkich aspektów problemu przemocy ze względu na płeć. Nie proponuje tak kompleksowych mechanizmów, które daje Konwencja Antyprzemocowa. Rezygnację z całościowej ochrony kobiet przed przemocą trudno uznać strategią na miarę Europy XXI wieku. **Nie jest to strategia Unii, która mierzy wyżej, jak zatytułowała Pani swój program, kandydując na stanowisko Przewodniczącej Komisji Europejskiej.** Porównując projekt dyrektywy z rozwiązaniami Konwencji Antyprzemocowej, nie sposób nie dojść do wniosku, że projektowana dyrektywa nie jest wystarczająca, aby chronić Europejki.

Konwencja Antyprzemocowa tworzy ramy prawne w celu ochrony kobiet i dziewcząt przed wszelkimi formami przemocy oraz zapobiegania, ścigania i eliminowania przemocy wobec nich, w tym przemocy w rodzinie. Określa szeroki katalog działań, począwszy od gromadzenia danych i podnoszenia świadomości, przez zapobieganie przemocy, pomoc i wsparcie dla ofiar, aż po środki prawne dotyczące kryminalizacji różnych form przemocy wobec kobiet. Porusza także kwestię przemocy uwarunkowanej płcią w kontekście azylu i migracji. Wszystko to, razem z mechanizmem monitorowania, składa się na spójny i kompleksowy system przeciwdziałania przemocy ze względu na płeć.

Tymczasem nie dość, że Komisja Europejska nie podjęła kroków prowadzących do ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej, boi się również zaproponowania wprowadzenia „przemocy wobec kobiet” do katalogu tzw. europejskich przestępstw. To stanowisko Komisji Europejskiej przedstawione zostało w dniu 16 listopada 2022 r. przez przedstawicielkę Komisji na spotkaniu ze sprawozdawczyniami PE projektu dyrektywy. Według tego stanowiska, Komisja Europejska ma w planie zaproponować wyłącznie dodanie „mowy nienawiści” do katalogu tzw. europejskich przestępstw. Brak odwagi i chęci, aby zaproponować dodatkowe rozwiązanie chroniące kobiety przed przemocą, z pewnością nie jest zgodny z ideą Unii, która mierzy wyżej.

W dniu, w którym czyta Pani mój list, polska Policja rejestruje przypadki 173 kobiet, które padły ofiarami przemocy w rodzinie⁸. W rzeczywistości jest ich kilkanaście razy więcej – szacuje się bowiem, że przemocy domowej w Polsce doświadcza około 2191 kobiet dziennie⁹. W godzinie, w której czyta Pani ten list, ofiarą przemocy pada więc 91 Polek¹⁰. Biorąc pod uwagę te liczby i wiedząc, że 33% Europejek doświadcza przemocy, Komisja Europejska proponuje jedynie dyrektywę. Z pewnością obywatelki UE docenią to działanie, bowiem docenią każdy krok. Jednak przemoc wobec kobiet, będąca najbardziej drastyczną

⁸ Realizacja procedury „Niebieskie Karty”: Przemoc w rodzinie, dane od 2012 roku, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/201373,Przemoc-w-rodzinie-dane-od-2012-roku.html>.

⁹ Fundacja Feminoteka, *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, 2011.

¹⁰ *Ibidem*.

formą dyskryminacji i łamaniem praw człowieka, musi być zwalczana za pomocą wszystkich możliwych mechanizmów. Ból, strach, krzywda kobiet to doświadczenia, którym powinno się zapobiegać wszelkimi możliwymi sposobami, nawet jeżeli dany mechanizm uchroni „tylko” jedną kobietę więcej.

Każda ofiara przemocy, każda skrzywdzona kobieta powinna być powodem wstydu dla instytucji europejskich, dla Komisji Europejskiej i dla Pani jako Przewodniczącej Komisji. Problem dotyczy bowiem wartości, które musimy postrzegać w kategorii praw fundamentalnych, które musimy chronić w ramach wszystkich dostępnych mechanizmów prawnych, czyli także międzynarodowych. Tymczasem na wspomnianym przeze mnie spotkaniu z dnia 16 listopada 2022 r. Komisja Europejska argumentuje brak kompleksowych rozwiązań w projekcie dyrektywy ideą, że nowy dokument ma jedynie uzupełniać braki w legislacji państw członkowskich. Tak nie powinna wyglądać strategia UE, której priorytetem jest najwyższa ochrona kobiet. Co z sytuacją kobiet w Polsce, czy na Węgrzech, gdzie prawa kobiet, które już w tej chwili nie odpowiadają europejskim standardom, są z roku na rok coraz bardziej ograniczane? Wszystkie Europejki, ale zwłaszcza kobiety z tych właśnie państw, potrzebują kompleksowej ochrony na płaszczyźnie europejskiej. Unia Europejska powinna zabezpieczać je przed działaniami populistycznych rządów.

W ciągu całej Pani kadencji w samej Polsce zarejestrowano 183 089 kobiet¹¹, które stały się ofiarami przemocy w rodzinie. To znowu nie jest jednak liczba odpowiadająca rzeczywistości. Według prawnoczwolniczych organizacji Feminoteka i Centrum Praw Kobiet rocznie ofiarami przemocy pada w Polsce 800 tys. kobiet¹². Oznacza to, że w ciągu Pani kadencji ofiarami przemocy mogło stać się około 2,4 mln Polek. Liczby ofiar rejestrowanych przez Policję, a szacowanych przez organizacje pozarządowe znacząco się różnią, ponieważ kobiety nie zgłaszają organom ścigania, że doświadczają przemocy w rodzinie. Czują, że nie są w Polsce wystarczająco chronione: instytucje państwowe podważają ich zeznania i

¹¹ Realizacja procedury „Niebieskie Karty”: Przemoc w rodzinie, dane od 2012 roku, <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przemoc-w-rodzinie/201373,Przemoc-w-rodzinie-dane-od-2012-roku.html>.

¹² Fundacja Feminoteka, *Dość milczenia. Przemoc seksualna wobec kobiet i problem gwałtu w Polsce*, 2011.

krzywdę, a usprawiedliwiają sprawców. Największy odsetek wszystkich kar za stosowanie przemocy w rodzinie stanowi kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania¹³. Tylko 1% sprawców jest skazywanych na karę pozbawienia wolności powyżej dwóch lat¹⁴. Co więcej, według organizacji pozarządowych w wyniku przemocy w rodzinie w Polsce może ginąć nawet 500 kobiet rocznie¹⁵. To 500 kobiet zabitych, pobitych na śmierć lub takich, które odebrały sobie życie, nie mogąc dłużej znieść przemocy, bezskutecznie szukając wsparcia u organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Od rozpoczęcia Pani kadencji w Polsce mogło zginąć zatem ok. 1509 kobiet. Ile jeszcze kobiet musi zginąć, doznać krzywdy, aby podjęła Pani bardziej stanowcze kroki? Pani Przewodnicząca, czy w ogóle zastanawia się Pani nad tym, ile kobiet w trakcie Pani kadencji było zagrożonych przemocą, ile było krzywdzonych, traciło zdrowie, a nawet życie w całej Unii Europejskiej?

Pani kadencja przypadła również na czas pandemii koronawirusa. Od marca 2020 r. skala przemocy ze względu na płeć, zwłaszcza przemocy w rodzinie i cyberprzemocy, znacząco wzrosła. Było to spowodowane izolacją, zwiększeniem czasu spędzonego w domach oraz w sieci. Sama również zwracała Pani na to uwagę. W Pani *Orędziu o stanie Unii* z sierpnia 2021 r. mówiła Pani o prawie do wolności od strachu jako nieodłącznym elemencie tego fundamentalnego prawa, wskazując na dramatyczną liczbę ofiar przemocy podczas pandemii¹⁶. Co więcej, wzywała Pani w swoim orędziu do wyciągnięcia odpowiedzialności wobec sprawców przemocy. Czas pandemii koronawirusa pokazał, że Unia Europejska nie może dłużej odkładać decyzji. Ratyfikacja Konwencji Antyprzemocowej i wprowadzenie nowych mechanizmów chroniących ofiary to sprawa z kategorii „emergency”. Nie można czekać dłużej, kiedy każdego dnia na terenie Unii Europejskiej dziesiątki tysięcy kobiet doświadczają przemocy, a niektóre z nich tracą życie w

¹³ Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Sprawozdanie z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie 2021*, <https://www.gov.pl/web/rodzina/sprawozdanie-z-krajowego-programu-przeciwdzialania-przemocy-w-rodzinie-2021>, s. 81.

¹⁴ M. Lewoc, *Wymiar sprawiedliwości i organy ścigania a przemoc w rodzinie w 2020 roku*, „Niebieska Linia” 2021/5/136.

¹⁵ Liczba szacowana przez Centrum Praw Kobiet: <https://cpk.org.pl/media/co-tydzien-z-powodu-przemocy-domowej-gina-3-polki-rocznie-umiera-ok-500-kobiet-wiecej-https-zdrowie-radiozet-pl-w-zdrowym-ciele-zdrowie-kobiety-pol-tysiaca-polek-rocznie-umiera-z-powodu-przemocy/>.

¹⁶ *Orędzie o stanie Unii* za 2021 r., wygłoszone przez przewodniczącą Ursulę von der Leyen, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/en/SPEECH_21_4701.

jej wyniku. Według raportu Eurobarometr 77% obywaterek EU uważa, że pandemia spowodowała wzrost przemocy fizycznej i psychicznej wobec kobiet w innych państwach¹⁷.

W 2020 r. wysłałam do Pani list, w którym wyjaśniałam, czym jest Konwencja Antyprzemocowa, jakie są jej cele, dlaczego Unia Europejska musi ją ratyfikować. Mając na uwadze, że równouprawnienie płci jest podstawową wartością Unii, a zasada równego traktowania i niedyskryminacji stanowi fundamentalne prawo określone w traktatach oraz Karcie praw podstawowych, Komisja zobowiązana jest stanowczo: domagać się przyspieszenia negocjacji i wdrożenia postanowień Konwencji Antyprzemocowej przez państwa UE; potępiać podejmowane w niektórych państwach członkowskich próby wycofania się z wdrażania Konwencji Antyprzemocowej; sprzeciwiać się atakom na Konwencję Antyprzemocową i prowadzone przeciwko niej kampanie dezinformacyjne; angażować się w kampanie informacyjne mające na celu eliminację uprzedzeń, zwyczajów, tradycji oraz innych praktyk opartych na idei niższości kobiet lub na stereotypowych rolach kobiet i mężczyzn.

Z kolei w adresowanym do Pani liście z 2021 r. kronikarsko wyliczyłam wezwania Parlamentu Europejskiego, parlamentarzystek i parlamentarzystów, organizacji pozarządowych oraz obywaterek i obywateli Unii Europejskiej do ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej i rozprawienia się z kwestią przemocy wobec kobiet. Zebrałam w nim apele i głosy wsparcia dla ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej oraz Pani deklaracje i obietnice. Od tego czasu minął rok, a ja kolejny raz, w kolejnym już – trzecim – liście zwracam się do Pani w tej samej sprawie. W dalszym ciągu mam nadzieję, że może tym razem wszystkie głosy i argumenty skierowane do Pani w ubiegłych latach zostaną usłyszane.

Rozumiem, że Komisja Europejska ma ograniczenia polityczne, że nie wszystkie państwa chcą wspierać każdy projekt Komisji. Jednak jest Pani nie tylko Przewodniczącą Komisji Europejskiej, ale także liderką naszej Wspólnoty. **Stoi Pani na czele ogromnej unijnej administracji, posiada silne kompetencje i narzędzia. Niezależnie od politycznej**

¹⁷ Eurobarometer, *Women in times of COVID-19*.

narracji poszczególnych państw członkowskich, jako liderka powinna Pani podejmować temat ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej tak często, jak często mówi Pani o kryzysie gospodarczym, kryzysie klimatycznym i kryzysie praworządności. Jako Przewodnicząca Komisji Europejskiej, jako liderka Unii Europejskiej może Pani wpływać swoją pozycją, swoim autorytetem na państwa członkowskie. Może Pani prowadzić rozmowy, spotykać się z przedstawicielkami i przedstawicielami rządów. Reprezentuje Pani każdego Europejczyka i każdą Europejkę. Szczególnie Europejki pokładały w Pani wielką nadzieję na doprowadzenie do ratyfikacji Konwencji. Dalej pokładają tę nadzieję i wierzą, że jako kobieta, ich liderka i przedstawicielka postrzega Pani Konwencję Antyprzemocową za tak samo ważną, jak ważna jest dla nich. Wierzę, że jako matka pragnie Pani bezpiecznej Europy dla wszystkim kobiet i dziewcząt, w tym dla swoich córek, że pragnie Pani najwyższego bezpieczeństwa i ochrony kobiet przez instytucje państw członkowskich, że pragnie Pani, aby w kraju pochodzenia Pani córek, ale także w innych krajach UE Pani córki były tak samo bezpieczne, aby były tak samo chronione w Luksemburgu i w Niemczech, ale i w Polsce czy na Węgrzech.

Rozumiem jednak, że ratyfikacja Konwencji może się finalnie nie udać. Do końca obecnej kadencji Parlamentu Europejskiego zostało tylko 17 sesji plenarnych. Jedyne przez kolejnych 17 miesięcy Parlament Europejski będzie pracował w komisjach. Każdy, kto ma świadomość, w jaki sposób pracuje Parlament, wie, że prawdopodobnie się to nie uda. Wie, że szanse na ratyfikację Konwencji Antyprzemocowej są w tym momencie bardzo małe. Obywatelki i obywatele UE zasługują jednak na transparentność i wyjaśnienie, dlaczego to się nie udało. Zasługują na pełne informacje na temat tego, co Pani, jako liderka UE, dotychczas zrobiła, aby Konwencję Antyprzemocową ratyfikowano.

Obywatele i obywatelki UE zapewne zrozumieją, jeżeli nie uda się Pani dotrzymać wszystkich obietnic, które składała Pani jako kandydatka na Przewodniczącą KE, a także po objęciu tego stanowiska. Europejki i Europejczycy wiedzą bowiem, że nie wszystkie projekty polityczne zawsze się udają. Zrozumieją, jeżeli nie uda się Pani osiągnąć celów i dotrzymać obietnic. Zasługują jednak na uczciwe odpowiedzi. Powinni wiedzieć, co zrobiła Pani w sprawie ratyfikacji Konwencji: co udało się zrobić i osiągnąć KE, a jakich kroków nie udało

się podjąć. Europejki tym bardziej zasługują na wyjaśnienia w sytuacji, kiedy złożyła im Pani konkretne obietnice w tym zakresie. Zasługują, aby dowiedzieć się, dlaczego Pani priorytet nie został zrealizowany.

W imieniu obywaterek i obywateli chciałabym się dowiedzieć, kto konkretnie uniemożliwił Pani realizację priorytetu, jakim jest ratyfikacja Konwencji Antyprzemocowej? Chcemy wiedzieć, kto jest winny tego, że po 5 latach, od kiedy Unia podpisała Konwencję Antyprzemocową, nie dokonano ratyfikacji w celu ochrony każdej Europejki przed przemocą.

Jako obywatelki i obywatele UE chcemy wiedzieć, kto jest winny tego, że kobiety w XXI wieku nie mogą cieszyć się pełnią praw człowieka na terenie UE. Chcemy wiedzieć, kto jest odpowiedzialny za obecny stan rzeczy, a kto stał i dalej stoi po stronie kobiet. Chcemy wiedzieć, kto rozumie wartości UE, a kto w imię politycznych interesów boi się zmian. Chcemy wiedzieć, kto stoi po stronie praworządności i praw człowieka, a dla kogo te wartości nie są istotne, dla kogo ważniejsze są polityczne kalkulacje.

Tak, jak wspominałam na początku listu – przemoc wobec kobiet jest najbardziej drastyczną formą dyskryminacji. Chcemy wiedzieć, którzy politycy i polityczki blokują te zmiany. Chcemy wiedzieć, kto z osób podejmujących najważniejsze decyzje o przyszłości UE nie postrzega przemocy wobec kobiet jako łamania fundamentalnych praw człowieka. Oczekujemy konkretnych i rzetelnych odpowiedzi na te pytania.

Jak wyżej wskazałam, dotychczas wysłałam do Pani dwa listy, obydwie w okresie międzynarodowej kampanii 16 Dni przeciw Przemocy wobec Kobiet: jeden w 2020 roku, drugi – w 2021 roku. **Pod pierwszym listem podpisało się prawie 60 000 osób z całej Polski oraz 74 posłanki i posłowie do Parlamentu Europejskiego. Pod listem z 2021 r. podpisało się 79 posłanek i posłów do PE. W imieniu sygnatariuszek i sygnatariuszy pytam: czy nasze starania i nasze działania coś dla Pani znaczą i znaczą?** Czy nasze inicjatywy, wezwania i listy kierowane przez polityczki i polityków, obywatelki i obywatele mają dla Pani jakąś wartość? Czy Komisja Europejska dostrzega działalność organizacji

pozarządowych, aktywistek i aktywistów i docenia jej znaczenie? **To tysiące organizacji i osób, które wykonują pracę, zastępując państwowe i unijne instytucje, często nie otrzymując za to wynagrodzenia. Organizują schronienie ofiarom przemocy, towarzyszą im w sądach, szkolą policję. Organizują protesty i marsze. Czy ta codzienna praca jest przez Panią i UE zauważana?** Codziennie kobiety w małych miejscowościach organizują się, żeby nieść sobie nawzajem pomoc. Niczym siłaczki walczą z opresyjnym systemem, który je zbywa, nie pomaga, ignoruje problemy, a czasem nawet utrudnia działania. Organizują szkolenia i edukują dzieci w szkole, aby nie powieślały zachowań przemocowych. Patrząc na tysiące takich inicjatyw, na setki codziennych działań, zastanawiam się, co dotychczas zrobiła Pani jako Przewodnicząca Komisji Europejskiej, dysponując całym podległym sobie aparatem? Warto zauważyć, że Komisja Europejska zatrudnia obecnie 32 169 osób¹⁸. Co cały aparat zrobił w celu likwidacji przemocy wobec kobiet? Jak wykorzystuje Pani te kilkadziesiąt tysięcy osób na stanowiskach wysoko opłacanych przez podatników, aby wyeliminować przemoc ze względu na płeć? W przeciwieństwie do aktywistek z małych miejscowości, które często pracują za darmo, aby urzeczywistniać europejskie wartości, osoby pracujące dla Komisji dostają godne pensje za swoją pracę. Unia Europejska w dalszym ciągu nie uruchomiła funduszu wsparcia dla aktywistycznych działań. Mimo to codziennie tysiące osób walczy z przemocą ze względu na płeć – w ciszy, z dala od blasku fleszy i kamer.

Szanowna Pani Przewodnicząca, do końca Pani i mojej kadencji nie zostało dużo czasu. Mimo dotychczasowych rozczarowań brakiem podjęcia przez Panią stanowczych kroków w dalszym ciągu mam nadzieję na nowe i bardziej zdecydowane działania dotyczące ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej, mające na celu eliminację przemocy ze względu na płeć. Piszę do Pani ponownie w trakcie trwania kampanii 16 Dni przeciw Przemocy wobec Kobiet, symbolicznie w przeddzień Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka. Prawa kobiet, Europejki – to prawa człowieka. Miliony Europejki czeka na doprowadzenie przez Panią do ratyfikacji Konwencji Antyprzemocowej. Proszę ich nie zawieść.

¹⁸ Statystyki dotyczące pracowników/czek Komisji Europejskiej, https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/european-commission-hr_key_figures_2022_en.pdf.

Do wiadomości otrzymują w Polsce:

- 1) Magdalena Biejat, posłanka na Sejm RP,
- 2) Piotr Bystrianin, prezes Fundacji Ocalenie,
- 3) prof. Iwona Chmura-Rutkowska,
- 4) Bogna Czałczyńska, pełnomocniczka Kongresu Kobiet w Szczecinie,
- 5) Renata Durda, kierowniczka Ogólnopolskiego Pogotowienia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie Niebieska Linia IPZ,
- 6) Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, posłanka na Sejm RP,
- 7) Kamila Ferenc, wiceprezeska Fundacji na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny FEDERA,
- 8) prof. Małgorzata Fuszara,
- 9) Hanna Gill-Piątek, posłanka na Sejm RP,
- 10) Monika Gotlibowska, pełnomocniczka Kongresu Kobiet w Toruniu,
- 11) prof. Joanna Hańderek,
- 12) prof. Inga Iwasiów,
- 13) Krystyna Kofta,
- 14) Katarzyna Kotula, posłanka na Sejm RP,
- 15) dr. Anita Kucharska-Dziedzic, posłanka na Sejm RP,
- 16) Adam Kuczyński, prezes Fundacji Przeciw Kulturze Gwałtu,
- 17) Marta Lempart, prezeska Stowarzyszenia Ogólnopolski Strajk Kobiet,
- 18) Katarzyna Lubiniecka-Różyło, Kongres Kobiet we Wrocławiu,
- 19) Dorota Łoboda, Radna m.st. Warszawy,
- 20) Agnieszka Łuczak, pełnomocniczka Kongresu Kobiet w Tomaszowie Mazowieckim,
- 21) Małgorzata Marenin, pełnomocniczka Kongresu Kobiet w Kielcach,
- 22) dr. Marta Mazurek, radna sejmiku województwa wielkopolskiego,
- 23) Slava Melnyk, dyrektor zarządzający Kampanii Przeciw Homofobii,
- 24) Alicja Molenda, pełnomocniczka Kongresu Kobiet w Berlinie,
- 25) Gabriela Morawska-Stanecka, Wicemarszałkini Senatu RP,

- 26) Ilona Motyka, Lubuskie Stowarzyszenie na rzecz Kobiet BABA,
- 27) Joanna Mucha, posłanka na Sejm RP,
- 28) Barbara Nowacka, posłanka na Sejm RP,
- 29) Urszula Nowakowska, prezeska Fundacji Centrum Praw Kobiet,
- 30) Maciej Nowicki, prezes Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,
- 31) Wanda Paszkiewicz, członkini zarządu Stowarzyszenia Niebieska Linia,
- 32) Joanna Piotrowska, Prezeska Fundacji Feminoteka,
- 33) Małgorzata Radziszewska, prezeska Stowarzyszenie Kobiet Niepełnosprawnych "One.pl",
- 34) Monika Rosa, posłanka na Sejm RP,
- 35) Anja Rubik, prezeska Fundacji SEXED.PL,
- 36) Magdalena Anna Rutkiewicz, członkini zarządu Fundacji Projekt Starsi,
- 37) dr. Monika Sajkowska, prezeska Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę,
- 38) dr. Katarzyna Sękowska-Kozłowska,
- 39) Agnieszka Sita, Trampolina ASBL,
- 40) Monika Sokołowska, przewodnicząca Zespołu ds. Kobiet przy NRA,
- 41) Sylwia Szary, prezeska Fundacji Say Stop,
- 42) kmdr Bożena Szubińska,
- 43) Anna Maria Szymkowiak, prezeska Fundacji Akceptacja,
- 44) prof. Magdalena Środa, członkini zarządu Stowarzyszenia Kongres Kobiet,
- 45) Agata Teutsch, dyrektorka programowa Fundacji Autonomia,
- 46) dr. Zuzanna Warso, dyrektorka ds. badań w Open Future Foundation,
- 47) Dana Wawrowska, Pełnomocniczka Kongresu Kobiet w Słupsku,
- 48) Emilia Wiśniewska, prezeska Fundacji Trans-Fuzja,
- 49) dr. Ewa Woydyłło-Osiatyńska,
- 50) Anita Ziegler-Chamielec, pełnomocniczka Kongresu Kobiet w Wiedniu,
- 51) prof. Eleonora Zielińska,
- 52) Urszula Zielińska, posłanka na Sejm RP.

Do wiadomości otrzymują również następujące organizacje:

- 1) Centre for Reproductive Rights,

- 2) End FGM European Network,
- 3) EU DisinfoLab,
- 4) Euro Central Asian Lesbian Community,
- 5) EuroGroup for Animals,
- 6) European Digital Rights,
- 7) European Disability Forum,
- 8) European Fem Institute,
- 9) European Network for Work with Perpetrators (WWP EN),
- 10) European Network of Equality Bodies,
- 11) European Network of Migrant Women,
- 12) European Trade Union Confederation,
- 13) European Women's Lobby,
- 14) Frontline – building the tools to end domestic abuse sooner,
- 15) HateAid,
- 16) International Lesbian, Gay, Bisexual, Trans and Intersex Association Europe (ILGA-Europe),
- 17) International Planned Parenthood Federation European Network,
- 18) L'Association européenne pour la défense des droits et des libertés (ASSEDEL),
- 19) Marangopoulos – Foundation for Human Rights,
- 20) Organisation Intersex International Europe (OII Europe),
- 21) Prospera Network of Women's Funds Europe (WFE),
- 22) The Coalition for the Abolition of Prostitution (CAP International),
- 23) The International Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender, Queer and Intersex (LGBTQI) Youth & Student Organisation (IGLYO),
- 24) Transgender Europe (TGEU),
- 25) UN Women Brussels Office,
- 26) Women against Violence Europe (WAVE),
- 27) Victim Support Europe.